GAZETA KRAKOWSKA

Nro 3.

Z KRAKOWA DNIA 10. STYCZNIA 1816 Roku WE SZRODĘ

Z Warszawy d. 2 Stycznia.

Odezwa Namiestnika Królewskiego do Narodu.

Polacy!

Ucichła wielka burza świata, ludzkość nieszczęściami zmordowana odetchnęła swobodą pokoiu. Dawny porządek narodow zwrocony i stare trony ze zwalisk swoich powstały! Mógł przestać Alexander na tym nieśmiertelnym czynie, spełniwszy wielkie dzieło uspokoienia Europy; mógł zamilczyć o losie narodu, którego zgon polityczny zdawał się bydź wyrokiem przeznaczenia — Mógł użyć praw zwycięzcy — Mógł poyść za przykładem wiekow. — Takie było przekonanie świata, i smutna pewność Polakow. — Błogosławieństwa tylu ludow byłyby ięk nasz zagłuszyły. — Lecz Nieba cnotom Jego zachowały nagrodę przewyższenia chwałę Królow! Wywołał z grobu lud nieszczęśliwy choć mężny, i nieznał granic wspaniałości. — W krotkim przeciągu zlały się na narod nasz wszystkie dobrodzieystwa — Rozległo się po świecie imie Polskie. — Dostoieństwo Królestwa wrocone, nayświętsze ustawy Konstytucyi nadane. — — Dobroczyńca świata osiadł na tronie Piastow i Jagiełłow, i szczęście Polakow stało się potrzebą Jego serca. — Polacy! od lat tylu, ieden tylko Alexander przemowił do was iak do Polakow. — Kiedyż cnoty narodowe chlubnieysze zyskały świadectwo? Kiedyż na waszym tronie, tyle cnot i wielkości iaśniało? Nieutraciliście żadney swobody, dawnemi statutami nadaney; swobody te rozszerzone zostały. — Religiia oycow waszych kwitnąć będzie pod szczególną opieką Rzadu. — Obwarowane bezpieczeństwo osób i własności pod opieką prawa; legalna wolność druku; obostrzona odpowiedzialność Ministrow i Urzędnikow; powaga narodowa; niepodległość sądownictwa; zapewnienie dochodow duchownym; pomnożenie i ustalenie funduszow instrukcyi publiczney; rozszerzenie swobod miast, i ulepszenie stanu włościan; — oto iest dzieło Alexandra, oto rękoymia naszego szczęścia, i źrodło przyszłey wdzięczności, którą żadne zmiany świata niezachwieią. — Statut Xięstwa ułożony w duchu obcego plemie-

nia, dążył do tego, aby w utworze nowego narodu, wykształcił z niego sforne ogniwo w systemie uniwersalney Monarchii. — Ale obecna ustawa konstytucyyna zachowuie wam wszystkie, tak wam drogie narodowości znamiona. Naygorętsze wasze życzenia zmieniły się w prawa wasze, a madrość Alexandra taką wam nadała Konstytucyą, że widać w niey postęp wiekow, a razem każdy z przodkow poznałby swoy dawny narod. — Jasna wam bydź powinna rożnica dawney i obecney pewności. — Nie domysł lecz doświadczenie i natura rzeczy stanowi nietykalność obszerney Słowian dziedziny. —— Rossya na ich czele staie się tarczą naszą. Jesteście bezpieczni iey potęgą. Ona waszą wdzięcznością silnieysza.

Polacy! ieżeli dla dogodzenia interessom Europeyskiey całości, poświęciliście cząstkę nadziei waszych, ofiara ta iest nową zasługą przed światem. —— Nowe swobody nasze rownać się mogą ze swobodami naywolnievszych ludow, a więc do was należy dowieść żeście godni Konstytucyi, która wam nadano. — Ustalić się powinny wasze chęci, myśli i usiłowania. — Idzie o usprawiedliwienie waszego bytu, o okazanie wartości moralnéy narodu w zachowaniu świętych uczuciow dla Monarchy, — Idzie o dowod, że wielka familiia Europeyskich ludow zyskuie na waszem odżyciu. — Otoczcie przywiązaniem waszym tron Alexandra, tron Polski; niechay to starodawne Polakow hasło: Król i Oyczyzna! przewodniczy wam wszędzie. —— Niech ta wierność Królom, którą się chlubia dzieie Polakow, naymilszą będzie wam cnotą.

Nayiaśnieyszy Pan nasz Miłościwy, raczył mnie wyznaczyć na stopień Namiestnika w Królestwie. — Chętnie resztę dni moich poświęcę na rozkaz mego Króla, szczęściu waszemu, Rodacy. — Nigdy nie mogłem rzetelnieyszey zapragnąć i chwały i nagrody. — Wzywam waszego zaufania: dążcie zemną do celu, który iuż iest iedynym dla Polakow. Tym to sposobem pod cieniem praw łagodnych i sprawiedliwych, powstanie u was rolnictwo, przemysł, i handel; ziemia się wasza uprawi, ozdobią miasta, kunszta i nauki zakwitną; swoboda powszechna ugruntuie; charakter narodowy ustali i rozwinie. — a tak po długich za oyczyznę boiach, na szlachetnie zdobytych odpocząwszy wawrzynach, w przywroceniu Królestwa, w prawach narodowych, i w pomyślności ogólney, naymilszą drogich ofiar uyrzycie i odbierzecie nagrodę.

W Warszawie d. 1go Stycznia 1816
(Pod.) *Zaiączek.*

Z Kalwaryi d. 1 Grudnia.

Jeżeli powiat Kalwaryyski niemiał rownego udziału szczęścia z obecności swego nieporownaney dobroci naypotężnieyszego Monarchy Cesarza wszech Rossyy i Króla Polskiego, iakie stolica Królestwa i departamenty, przez ktore przeieżdżał, posiadły; przynaymniey miał chlubny zaszczyt cieszenia się z obecności Nayiaśnieyszych Jego dwoch braci, w dniu bowiem 19 Listopada r. b. NN. Mikołay i Michał Cesarzowiczowie, w przeieździe swoim napowrot z Paryża do Peterzburga o godzinie 10tey przed południem przybyli do miasta nadgranicznego Polskiego Weigbotowa, gdzie iuż zastali W. Kamińskiego Podpułkownika pułku 1go ułanow, który z oddziałem dla oddania powinney czci i

zwyczaynych woyskowych honorow uprzedził Xiążęta. W. Czyż Podprefekt powiatu, na czele urzędnikow i obywateli, powitał, oświadczaiąc, iż już są na tey ziemi, na którey brat ich starszy, N. Alexander Cesarz, nayłaskawiey panować począł. NN. Xiążęta, oświadczywszy uprzeyme podziękowanie, po krotkiey chwili, nim konie zostały przeprzężone, udali się do miasta Wołkowyszek, gdzie przybywszy o godzinie 12tey, uczynili godny zazdrości honor Wmu Joachimowi Galecie, w dobrach korony naczelnemu ekonomii Wiłkowyskiey dzierżawcy, wstępuiąc do iego zamieszkania, które w roku przeszłym osobą swoią N. Cesarz i Król Polski zaszczycić raczył. Nim śniadanie, które uprzeyme gospodarstwo dla Nayiaśnieyszych Gości przygotować rozkazało, było zastawione, tymczasem uszczęśliwione gospodarstwo, obecni urzędnicy i obywatele, szczególnie WW. Kulwiec dziedzic wsi Pograwcow, Podsędek cywilny powiatu Kalwaryyskiego, Fergis, Krayczy Kowieński, mieli honor powitać NN. Xiążąt, i złożyć hołd miłości i przywiązania, z prożbą, ażeby ten raczyli przenieść Królowi a swemu bratu, który w samym zakresie panowania dał rzeczywisty dowod naylepszych chęci dla narodu Polskiego. Tak podczas śniadania, iako i w przeciągu trzech-godzinney zabawy, NN. Xiążęta wiele okazywali uprzeymości dla wszystkich, a szczególniey dla szanowney gospodyni domu, która właściwą sobie grzecznością odpowiadała ich wysokim względom, niemniey dla W. Kamińskiego Podpułkownika, w ten czas dowodcy, który swoiem postępowaniem potrafił ziednać Xiążąt szacunek, rownie iak przez ciągłe swe postępowanie zasłużył u obywateli na miłość. Nakoniec NN. Xiążęta okryci błogosławieństwy licznie zgromadzonego ludu, w dalszą do Kowna puścili się podroż.

Z Petersburga d. 6 Grudnia d. k.

Wielka Xiężna Katarzyna ofiarowała 4000 rubli dla pogorzelcow w Kazanie.

W Tyflis, w Persyi, dało się uczuć dnia 28 Października mocne trzęsienie ziemi, które iednak żadney szkody nie zrządziło.

Miasto Helsingfors w Finlandyi stawiaią teraz podług nowego planu, na co ogromnych pieniędzy potrzeba. Wysadzaią skały na powietrze, głębie zasypuią, i rownaią mieysca do budowy. Skarb publiczny ponosi wszystkie wydatki. Prywatni nawet dostaią pożyczkę bez prowizyi, i maią procz tego inne korzyści. Wystawiono iuż wiele pięknych domow i kamienic.

Jenerał Potemkin, dowodca pułku Semonowskiego gwardyi, dał dnia 2 b. m. wielką ucztę, na którey się WW. Xiążęta Mikołay i Michał, Jenerał Adjutanci, oraz wyżsi officerowie znaydowali.

Z Wiednia d. 1 Stycznia.

N. Cesarz dał nowy dowod staranności swoiey o utrzymanie Katolickiey służby Bożey w Lombardzko-Weneckiem królestwie, dowiedziawszy się bowiem o nader smutnem położeniu plebanow, rozkazał do dotychczasowey kwoty rocznych ich wypłat, dodać 154,468 lirow corocznie. Wszędzie zatem poprzedza dobrodzieystwo przybycie Monarchy, nim iescze do stolicy królestwa przyiechał (Medyolanu) iuż tam błogosławieństwa wszy-

stkich serc pozyskał.

NN. Cesarstwo zabawiwszy do 23 Grudnia w Padwie, poiechali d. 24 w dobrem zdrowiu do Mantui i tego dnia tam przybyli. Ztamtąd odbywaią dalszą podroż przez Kremonę i Lodi, a do wiazdu do Medyolanu iest d. 31 Grudnia oznaczony.

Uwiezione z Wenecyi do Francyi 4 starożytne bronzowe konie, a przez N. Cesarza Franciszka odzyskane i Wenecyi wrocone, postawione zostały na dawnem swoim mieyscu, to iest na łuku kościoła S. Marka, na którym wyryto na kamieniu napis następuiący:

Quatuor Equorum Signa
A Venetis Bysantio Capta
Ad Temp. D. Marc.
A. R. S. MCCIV. Posita
Quae Hostilis Cupiditas
A. MDCCIIIC Abstulerat
Franc. I. Imp.
Pacis Orbi Datae Trophaeum
A. MDCCCXV Victor Reduxit.

Z Paryża d. 22 Grudnia.

P. Lavalette uciekł z więzienia i o niczem tu teraz nie mowią, iak o iego ucieczce. Wieczorna gazeta wczoraysza doniosła neypierwey o tem zdarzeniu w następuiących wyrazach: — " Wczoray o godzinie 8 w wieczor (d. 20) zostały niespodziewanie wszystkie rogatki Paryzkie zamknięte, ponieważ P. Lavalette przebrawszy się po kobiecemu, uciekł z więzienia Conciergerie. Wdział on suknie swey małżonki, która pozostała za niego w więzieniu. Przedsięwzięte zaraz zostały, iakie tylko bydź mogą kroki, do wyśledzenia go. Minister ogolney policyi i Prefekt policyi udali się zaraz do więzienia Conciergerie, dla badania wszystkich tam osob. Przełożony nad więzieniem i ieden z kluczników zostali aresztowani. Ostatni miał dopomodz ucieczki, a pierwszy okazał się opieszałym. Nakazano szukanie po domach i na wszystkie strony rozesłano konnych posłańcow i sztafety. Nie sądzą, aby uciekaiący mogł uyść lub nie mogł bydź wynalezionym. Żaden powoz nie mogł do dnia dzisieyszego (21 do godziny 8) wyiechać z Paryża."

Minister ogólney policyi, P. Anglés, ponowić natychmiast kazał przepisy kar przeciw dopomagaiącym ucieczki.

Przypadku tego, który przypomina wiele podobnych dawnieyszych, opisuią iak następuie okoliczności: — " D. 20 b. m. o godzinie w pół do czwartey udała się, podług zwyczaiu, Pani Lavalette, z 12to letnią corką i panną służącą do Conciergerie dla iedzenia obiadu z swym mężem. O godzinie 7 w wieczor corka i panna służąca pokazały się przed kratą, trzymaiąc pomiędzy sobą pod rękę trzecią osobę, która na pozor była Panią Lavalette. Tak była ubrana iak ona, otulona długim futrem i trzymała na zapłakanych niby oczach chustkę. Wszyscy stróże więzienia byli przy ich odeyściu obecnemi. Przyzwyczaieni widzieć Panią Lavalette często wchodzącą i wychodzącą, a może uwiedzeni litością nad iey stanem, gdyż udawała bardzo szlochaiącą, zaniedbali użyć ostrożności czyli ona istotnie była. W trzy minuty potem wszedł dozorca do izby uwięzionego, i przeląkł się, zastawszy zamiast onego iego małżonkę. O Pani, zawołał, iak sama zeznała, cożeś uczyniła? Zrobiłaś mnie nieszczęśliwym! Pani Lavalette zaklinała go, aby nie ro-

bił hałasu, i z boiaźni, aby iey małżonek, gdy się zrobi wrzawa, nie miał dosyć czasu do ukrycia się, trzymała go mocno za rękę. Ten wyrywaiąc się, zostawił w iey ręku urwany sobie rękaw od sukni, pobiegł w rozpaczy do izby warty, doniosł o zdarzeniu i rozesłał straże na wszystkie kierunki. Zołnierze poszli rożnemi drogami, i dwoch ich udało się do domu przy nowym moście, gdzie Pani Lavalette kazała się z więzienia zawieść i gdzie ieszcze wczoray znaydowała się. Zatrzymali ią; lecz w domu nic nie znaleźli; więzień zniknął. Jak tylko wiadoma była iego ucieczka, kazała policya zamknąć bramy i rogatki, szukać po domach i na wszystkie strony rozesłała listy gończe. (Jest on średniego wzrostu, około 50 lat maiący, krępy, brunatney i podziubaney twarzy &c. Zona iego iest corką Franciszka Beauharnois, szwagra byłey Cesarzowey Jozefy, była u niey damą honorową i bliską iest krewną Xcia Eugeniusza, byłego Wicekrola Włoskiego.)

W ciągu sprawy Lavaletta nie zaszła iednak żadna przerwa, chociaż żalono się na przewłokę w odrzuceniu appelacyi. Uskutecznienie wyroku nie mogło prędzey nastąpić. D. 18 doręczony został wyrok Pieczętarzowi. Tenże odebrał razem prożbę o odwleczenie wykonania wyroku od obwinionego. Ta przełożona Królowi została d. 19. Odpowiedź Królewska nie mogła iak 20 nastąpić, a dnia tego usunął się Lavalette przed wyrokiem i łaską swoiego Monarchy.

Pani Lavalette rzuciła się d. 19 Królowi do nóg, gdy przez salą Marszałkowską przechodził, i prosiła o łaskę dla swoiego małżonka. Król podniosł ią, i miał odpowiedzieć: " Chciałoby moie serce, ale sprawiedliwość nie dozwala!,, — Xżna Angouleme miała się także wstawić za Lavalettem, poniewaz dawniey istotne przysługi familii Królewskiey uczynił. (Pewnie zatem nie będzie wynaleziony.)

Królewicz Paweł Wirtemberski i Xże Hesko - Darmstadtski oddali Królowi i Xżnie Angouleme swoie uszanowanie. Monsieur i Xże Berry poiechali do Sens, gdzie spoczywaią szczątki wielkiego Delfina i iego małżonki. Jutro oczekiwani są napowrot. Wczoray zawdział Dwor żałobę z powodu rocznicy śmierci pewyższego Delfina. — Xże Angouleme zasłabł w Tuluz i nie mogł atamtąd d. 18 wyiechac. — Xiążęta Reggio, Belluny i Raguzy (Marsz. Oudinot, Wiktor i Marmont) mieli wczoray audyencyą u Króla.

Minister Baron Vitrolles złożył wydział ministrowstwa swoiego, ale zatrzyma urząd sekretarza stanu tayney Królewskiey rady.

Jen. Cambaceres, brat byłego Arcykanclerza, dla tego tylko aresztowany został, iż zamiast w Werssalu przeciw rozkazowi Ministra woyny, ktory stanowi że oddalony officer w oznaczonem mieyscu mieszkać powinien, mieszkał w Carcassonne. Były Arcykanclerz mieszka w samotności w pałacu, który kupił od Jen. Andreossy.

Jnkwizycya Rzymska zakazała i skonfiskowała tłómaczenie pisma X. Pradt o poselstwie do Warszawy.

W południowey Francyi panuie teraz nadzwyczayne zimno.

Małżonka Jen. Moreau, która za powrotem Bonapartego Francyą opuściła, wrociła tu z Anghi-

Na wsparcie biednych w czasie teraźnieyszey zimy kazał Król znaczne rozdać summy, ale nie chce, aby imie dawcy wiadome było. — Onegday podpisał Król związek małżeński między Pułkownikiem Limel i corką Marszałka Jourdana.

Przybyły z Anglii Jen. Cambronne do Paryża został do więzienia w opactwie zaprowadzony i ma bydź sądzony.

Izba deputowanych na posiedzeniu d. 19 b. m. postanowiła, iż w sali posiedzeń zamiast starożytnych popiersiow Diogenesa, Brutusa, &c. postawione bydź maią popiersia Henryka IV, Ludwika XIV, Ludwika XVI, Ludwika XVII i Ludwika XVIII. P. Marcellus żądał, aby i popiersie Ludwika XII miało pomiędzy powyższemi mieysce. Dziennik Sporow czyni względem tego takową uwagę: Z niechęcią widziemy w powyższym poczecie opuszczone imie Ludwika XV. Chociaż on był słabego umysłu, uczynił iednak Francyi istotne usługi: iemu winna Francya Lotaryngiią, szkoły woyskową i chirurgiczną, 2000 mil robioney drogi, chwalebny pokoy 1744 roku i takiż Akwisgrański.,,

Z Londynu d. 22 Grudnia.

Xiężna Karolina Walii powroci za kilka dni z Weymuru do Windsoru. —— Arcy Xiążęta Austryaccy, Jan i Ludwik, powrocili tu z swey podroży do Szkocyi. — Xżna Wellingtonowa przybyła tu z Paryża.

Rozporządzenia testamentowe zmarłego Xcia Norfolk nie są ieszcze dokładnie wiadome. Roczne iego dochody podaią do 90,000 f. szt. a w gotowych pieniądzach zostawić miał 40,000 f. szt. (Każdemu z licznych naturalnych swoich dzieci wyznaczył po 100 f. szt. rocznego dochodu.)

Dowodca Jamaiki odebrał pod d. 22 Paźdz. listy od Hiszpańskiego Jenerała Morillo, który znaydował się w owczas przed Kartageną. Woysku iego brakowało żywności, i zdaie się, iż odezwa iego o nią była. Rokoszanie spodziewali się, iż dla braku żywności przymuszony zostanie odstąpić oblężenia. (Ta wiadomość nie zgadza się z doniesieniem z Madrytu, iakoby ten Jenerał opanował iuż Kartagenę.)

Podług naynowszych doniesień z Nowegoiorku przybyło iuż do rożnych części Ziednoczonych Stanow przeszło 100 officerow Francuzkich.

Okręt kompanii Indyyskiey Bombay, który w swey tu podroży d. 12 Listopada do wyspy S. Heleny zawinął, przybył onegday na wysokość wyspy Wight. Kilku officerow tego okrętu widzieli Bonapartego; podał im rękę i długo z niemi rozmawiał. Zostawał w dobrem zdrowiu i zdawał się bydź dosyć kontent z mieszkania. Żalił się tylko, iż bardzo iest strzeżony, i nie może się konno przeieżdzać, iak tylko w towarzystwie kilkunastu officerow Angielskich. Od iego przybycia nie zawinął tam ieszcze żaden okręt z Anglii.

Podług doniesienia P. Brooke, byłego rządowego sekretarza na wyspie S. Heleny, Bonaparte mieć będzie mieszkanie pod gorą *Pic de Diane*, prawie w środku wyspy i na naywyższem mieyscu, bo o 2408 stop wyżey morza. Z tego mieysca iest naypięknieyszy widok wyspy i czarownice panorama, którego żadna ludzka ręka naśladować nie potrafi. P. John-

son, który w roku 1805 zwiedził wyspę S. Heleny, przywodzi następuiący przykład o drogości świeżego mięsa na tey wyspie. On i iego towarzysz, wygłodniawszy skacząc po skałach, gdy przyszli do gościnni żądali wołowey lub baraniey pieczeni. Gospodarz, który razem był dyrektorem i pierwszym aktorem teatru podczas obecności powracaiących flot, przypatrzył im się chwilę z zadziwieniem, potem przybrawszy teatralną postawę, rzekł do nich: " Wielki Boże! Nie musicie mieć, Panowie, wcale wyobrażenia iak dalece na tey wyspie zachodzi ludzkość względem zwierząt. Tak iest, Mci Panowie, więcey tu iest zachodu nim przyydzie do zabicia wołu lub owcy, iak względem ucięcia głowy człowiekowi na stałym lądzie.,, Jakoż mieszkaniec nie może tam zabić swoiego zwierzęcia bez zezwolenia gubernatora i iego rady. Lubo dosyć się tam udaie chow rogatego bydła, dla szczupłey paszy musi iednak rząd ograniczać mieszkańcow w iedzeniu świeżego miesa, ażeby cel założenia z wielkim kosztem tey osady nie był chybiony, to iest opatrywania w świeżą żywnoś powracaiących z Indyi okrętow. Zołnierze i służący nie dostaią zatem iak 4 razy w roku świeże mięso.

Pisma nasze zawieraią: 1) Patent Króla Pruskiego pod d. 28 Września w Paryżu wydany względem ustąpienia Hanowerowi Wschodniey Fryzyi. 2) Patent Króla Hanowerskiego pod d. 28 Października w Hanowerze wydany, względem obcięcia Xięstwa wschodniey Fryzyi. 3) Obwieszczenie względem utrzymania do dalszego czasu dotychczasowego rządu w tem Xięstwie pod d. 16 Grudnia.

Order królestwa Hanowerskiego nazywa się orderem Guelfow.

Szkocka loża wolnych mularzow obrała Xcia Rejenta swoim wielkiem Mistrzem. — Papiery Angielskie spadły znowu cokolwiek, ale Francuzkie się podniosły.

Pisma nasze kładą Marszałkowi Ney następuiący nagrobek: — " Tu spoczywaią 25cio letnia chwała i momentalny błąd czyli przestępstwo.,, — Gdy Ney żegnał się z swoią małżonką, trzymaiac ią na swoich kolanach, rzekł do niey: " Moia śmierć iest sprawa stanu, nieszczęściem cokolwiek mnieyszem, niżeli śmierć gilotynowaney Twey matki, siostry i tyłu innych osób.,, Pożegnał i pobłogosławił 4 swoich synow, napisał list do starego swoiego oyca i chciał ieszcze z swoim szwagrem mowić, ale ten iuż zapoźno przybył. Plepan S. Sulpicyusza napisał o nim do iego familii: " Umarł iako bohater i iako chrześcianin.,, Przy przeczytaniu wyroku śmierci rzekł Ney: " Lepieyby było po woyskowemu powiedzieć krotko: musisz umrzeć!,, Officer, który dowodził rozstrzelaniu, nie mógł słowa przemowić. Obecny Jen. D'Espinois, dowodca dywizvi, krzyknął na niego: " Kiedy WPan nie umiesz dowodzić, tedy ia sam za kommenderuię.,, Officer iednak ciągle był niemem. W tem zawołał sam Marszałek Ney: " Zołnierze! czyńcie waszą powinność! ognia!,, poczem dano szeregiem ognia i Marszałek zaraz żyć przestał. Tu przyszedł officer do siebie i krzyknął: " Oto ieszcze ieden szereg każ i mnie Jenerale rozstrzelać!,, Został aresztowany. — Pani Ney pobiegła ieszcze w dniu śmierci

do Marszałka Oudinot; lecz nie przypuścili iey do siebie, rownie iak inni Marszałkowie, potem do Króla. Tu natrafiła Jen. Clarke, rzuciła się na iego ręce, potem obrociła się do trzymaiącego straż officera, żeby ią zameldował. Król iadł śniadanie, i obawiano się przerwać mu go. Koniecznie żądała audyencyi, aż Xże Duras szepnął iey do ucha, iż o dwie godziny zapoźno przyszła, gdyż iey mąż już nie żyie. —Ostatniey nocy przed śmiercią rzekł Ney do pilnuiacego go officera: "Dzień 6 Grudnia iest dniem pamiętnym w moim życiu. D 6 wszedłem w służbę woyskową, i 6 tegoż miesiąca zostałem na śmierć skazany.,

Z Drezna d. 26 Grudnia.

D. 7 Czerwca r. b. postanowił N Król cywilny order zasługi dla kraiowcow, którzy ważne kraiowi usługi uczynili lub zdobią ich cnoty obywatelskie. Order ten dzieli się na 3 klassy, wielkokrzyżowych, komanderow i kawalerow i z czwartey dla tych, którzy otrzymaią cywilny medal zasługi. Znakiem tego orderu iest złoty, biało malowany ośmio graniasty krzyż, w srodku którego iest tarcza z złotą obrączką; na iedney stronie znayduie się herb Saski, z napisem Fryderyk August, Król Saski, d. 7 Czerwca 1815; na drugiey wieniec dębowy z napisem na około: "Za zasługę i wierność.,, Medal zaś zamiast herbu ma wizerunek Królewski, a napisy takie same. Statuty tego orderu przepisane zostały d. 12 Sierpnia, i d. 7 Czerwca, jako dzień powrotu Króla przeznaczony iest do rozdawania tego orderu. Na ten iednak raz rozdał Król d. 23 b. m. 8 wielkich krzyżow Ministrom i posłom, 17 komanderskich (między innemi Kapelanowi swemu X. Amon i Spowiednikowi X. Schneider) i 27 kawalerskich, a medalow zasługi 14. Kanclerzem tego orderu iest Gabinetowy Minister Hr. Einsiedel.

Z Bruxelli d. 24 Grudnia.

Goścince nasze zapełnione są Hanoweranami, którzy okryci chwałą powracaią z Francyi do kraiu swego.

Miastu Antwerpii darował Król na własność dla użytku handlu wszystkie kramy i z ich obwodem.

Xże Kassumowski Ces. Rossyyski Ambassador w Wiedniu, przeiechał przez nasze okolice z Paryża do powyższey stolicy.

Zamek Tervueren, w którym mieszkać będzie nasz Następca tronu, leży o dwie godziny drogi od Bruxelli i był niegdyś letnim mieszkaniem Wielkorządcy Niderlandow.

Marszałek Soult, który osiada w Belgii, przywozi z soba iak zapewniaia 27 mill. fr. maiątku! Jenerałowie Gerard i Maison znayduią się także w Bruxelli.

Z Hagi d. 26 Grudnia.

D. 12 b m raczył J. K. Mość dać audyencyą deputowanym od miasta Philippeville i powiatow przez traktat Paryzki królestwu Niderlandow ustąpionych, którzy tu przybyli dla złożenia u podnożka tronu hołdu wierności i uszanowania w imieniu tamteyszych mieszkańcow. Prezydent Philippeville będący na czele tey deputacyi, miał do J. K. Mci mowę, w którey upraszał go, aby był obrońcą i oycem nowych swoich poddanych. Na co J. K. Mość odpowiadaiac, zapewnił deputacyą, iż w krotce mieć będzie ukontentowanie odwiedzić te okolice i przekonać się o ich potrzebach, którem za pomocą Boską będzie chciał zaradzić.

DODATEK DO Nro 3. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 10 STYCZNIA 1816 Roku WE SZRODĘ.

Z Warszawy d. 6 Stycznia.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO, &c. &c. &c.
Namiestnik w Radzie
postanowiliśmy i stanowiemy.

Zakazy i ograniczenia dotychczasowe wyprowadzenia za granicę zboża uchylaią się, co do wszelkich gatunków onegoż, z zastrzeżeniem zwykłych opłat skarbowych..

Dan w Warszawie d. 31 Grudnia 1815.
(Pod.) *Zaiączek.*
(podp.) Minister Spraw Wewnętrznych i Policyi T. *Mostowski.*
(pod.) Radca Stanu *Plater.*
Za zgodność: Radca, zastępuiący Sekretarza Stanu (pod.) *Plater.*

Z Peter burga d. 4 Grudnia d. k.

Nayiaśnieysza Cesarzowa Elżbieta Alexieiowna dnia 30 Listopada w pożądanym stanie zdrowia do tuteyszey przybyła stolicy, i z radością nayuięższą uszczęśliwionych powrotem Nayiaś. Pani mieszkańców tuteyszych przyiętą została.

Nayiaśnieyszy zaś Cesarz nasz z powszechną radością w pożądanym stanie zdrowia powrócił do tuteyszey stolicy dnia 1 (13) b. m. o 12tey w nocy. Na sam przód udał się do Kazańskiego kościoła, zkąd, położeniu zwyczaiem swym dziękczynnych modłów Naywyższemu Królowi Królów, do zimowego udał się pałacu. Nieprzeliczone tłumy ludu, z niecierpliwością oczekuiące przybycia ukochanego Monarchy, przy Kazańskim kościele zgromadzone, okrzykami radości napełniały powietrze. — Nazaiutrz wystrzały działowe 101 razy obwieściły tuteyszey stolicy, że dnia 8 Listopada w Paryżu przez Pełnomocników Mocarstw, traktat powszechnego pokoiu podpisany został. Tę radosną nowinę otrzymał Nayiaśnieyszy Pan w czasie przeiazdu swoiego przez Rygę. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Wielki Xżę następca Weymarski zaszczycił bytnością swoią bal, dany przez Xiążęcia Kurakina 1go w dniu 27 p. m. W liczbie osób, składaiących ciało dyplomatyczne, znaydował się także Lord Catcart Poseł Angielski, który temi dniami

tu przybył. Zgromadzenie było liczne i świetne, a okazałość tego balu odpowiadała uprzeymości gospodarza. Bal przeciągnął się do godziny 4tey z północy.

W gazecie, *le Conservateur Impartial* czytamy: "Towarzystwo szafunku darow patryotycznych na wspomożenie tych, którzy przez nayście nieprzyiaciela zruynowani zostali, ogłosiło dalszy ciąg czynnonego wsparcia. Summy przez Kuratorow Towarzystwa, od d. 7 Marca do dnia 7 t. m. do guberniy Moskiewskiey, Witebskiey, Smoleńskiey i innych, rozesłane, licząc w to i kosztz przesiania, wynoszą 359,725 rubli, 10 kop. Dodawszy summy w poprzedniczych latach rozesłane, ogół wynosi 6,819,673 rub. 96 kop.

Z Wesel d. 25 Grudnia.

Podług uwiadomienia Ces. Rossyyskiego Jen. porucznika Phull, posła przy Dworze Niderlandzkim, przechodzić będzie przez nasze miasto, Minden, Berlin, &c. mały oddział Rossyyskiego woyska, który pozostał się w Hollandyi, a z którym poydzie także 6 maytkow z Rotterdamu.

Od wyższego Renu d. 20 Grudnia.

Kommissarze Pruscy obięli iuż w posiadłość Saarluis i należący do tey twierdzy obwod, oddanie z strony Francuzkiey nastąpiło bez trudności.

Weszłe do Landau woyska składały się z 2 pułkow piechoty, które tymczasowo stanęły po domach. Na przełożenie iednak Jen. Wimpfen pozostał tylko w twierdzy pułk Koloredo, a resztę rozstawiono po wsiach poki koszary nie będą wyporządzone.

Od Xcia Wellingtona nadeszły nowe rozkazy, podług których korpus Wirtembergski zaiąć ma stanowisko w pozostałey przy Francyi części powiatu Weissenburskiego. Głowna kwatera dowodzącego tym korpusem Jen. Wöllwarth przeniesiona do Sulz zostanie, a Weissenburg mieć będzie osadę Francuzką.

Wielka rada kantonu Zurich rozporządziła pod d. 14 b. m. co następuie: 1) Wszystkim obywatelom kantonu zabronione iest przyymować od obcych Dworow, Xiążąt lub Panów pensye, ordery, tytuły lub iakie bądź godności. 2) Wyymuią się iednak te pensye, nagrody lub ordery, które tuteyszego kantonu obywatele otrzymali od obcych Dworow, Xiążąt lub Panow w nagrodę swoich zasług cywilnych lub woyskowych.

Xżna St. Leu kupić miała za przybyciem swoiem d. 7 Grudnia do Konstancyi było tamteysze katedralne probostwo, i ieżeli rząd Badeński zezwoli, założyć tam ma swoie mieszkanie, lubo mylnie pisma doniosły, iż Szwaycarya nie dozwoliła iey mieszkania w St. Gallen.

Z Bazylei piszą, iż na żądanie Burmistrza Szwaycaryi do Austryackiego Jen. Volkmann, aby woyska stosownie do uznaney neutralności ligi Szwaycarskiey, Bazyleią opuściły, przeniosły się też woyska wraz z Jenerałem i wszystkiemi władzami do Alzacyi.

Sławny Snycerz Canowa, powracaiąc z Londynu, przeiechał przez Stuttgard do Rzymu.

Podług doniesień z Palermo przybyć tam miała Xiężna Wallii (małżonka Xcia Rejenta Angielskiego.) — Wysiadłe do Kalabryi z Miuratem 94 osob otrzymały przebaczenie i powracaią do Korsyki.

Z Francfortu d. 24 Grudnia.

Xże Blücher bawi tu dotąd, i co-

dzienie bywa na kompaniiach, chociaż z powodu ostatnienia spadnienia z konia zawsze ieszcze iest boleiącym, do czego przyczyniaią się także wielkie trudy i wiek. Umysł iego zawsze iednak iest żywy i mocny. Mowi on: Zbliżam się do wieczora moiego życia, ale nie lękam się nocy.„

Wyznaczona tu została kommissya z 3 członkow senatu i 3 obywateli do ułożenia ostatecznie konstytucyi wolnego naszego miasta.

Dwa pułki jazdy przeszły z lewego na prawy brzeg Renu, i zaięły iak mowią w kraiu Nassauskim zimowe leże. Wiadomość tę rozesłało wielu Niemieckich posłow gońcami do swoich Dworow.

Zamyślaią tu utworzyć kommissyą z pełnomocnikow wszystkich Niemieckich Dworow, które rozebrały byłe W. Xięstwo Frankfortskie, dla obmyślenia losu urzędnikow byłego tego W. Xięstwa.

Pamiętno ieszcze iak chłop z okolic Heidelberga nazwiskiem Müller, który przed kilku laty iednemu z wielkich w Niemczech Monarsze wiele rzeczy przepowiedział. Teraz ziawił się inny prorok, który grozi nam znowu w miesiącu Maiu roku przyszłego nową woyną, lecz nikt temu nie wierzy.

Z Stuttgardu d. 24 Grudnia.

„Dzisieysza gazeta Dworska zawiera: Dziś ogłoszone u Dworu zostały przez Wielkiego Podkomorzego w Peterzburgu dziś dopełnione za zezwoleniem N. Króla i N. Cesarza Rossyyskiego, iako też Cesarzowey Matki, a siostry naszego Króla, zaręczyny między Królewiczem następcą tronu i Wielką Xżną Katarzyną Pawłowną, owdowiałą Xiężną Oldenburską. Z tego powodu były u Dworu pokoie, a potem wielki obiad w galeryi zamkowey.

Naywiększe Stopnie Zimna.

Dnia	4 Stycznia 1816	stopni zimna	—	—	4,0
—	5	—	—	—	6,0
—	6	—	—	—	5,6

Do Amatorow Flory Hollenderskiey.

Wybor nayprzednieyszych i świeżo nadesłanych Cebulek Kwiatowych iako to: Hyacyntow, Narcyssow, Liliy, Tuberozow, Tulipanow dubeltowych i pełnych, Martagonow, w rożnych kolorach Ranunkułow, i wielu innych w naszym kraiu nieznanych rodzaiow kwiatow, które nie tylko w lecie w ogrodach, ale i w zimie w naczyniach ziemią lub wodą napełnionych do kwiatu wyprowadzić można, szanownym Amatorom na sprzedaż ofiaruie.

Aloyzy Rafał Eisereicher, F. M. Dr. Zoologii i Botaniki, Professor w Szkole Głowney.

Cebulki te rzadkiey i nadzwyczayney wielkości przez samego Professora Botaniki w Harlem, naysławnieyszem kultywatorow Hollenderskich mieście wybrane i sprowadzone sztukami albo po kilka razem w pakietach rożnych gatunków po fłpol. 6 podwoynych a flp. 12 z nazwiskami sprzedawane będą w Krakowie na ulicy Grodzkiey pod liczbą 118 na pierwszym piętrze w Domu kollegium Jurydycznego od 10tey do 12tey godziny przedpołudniem, Święta wyiąwszy. — Dla większey dogodności Amatorow i krótkiego terminu sprzedarzy katalog drugi z ceną w sklepie W. Wasserraba pod Nrem 21 w rynku każdego czasu nie tylko do przeyrzenia ale i do obstalowania zostawiony iest od d. 20 Grudnia 1815 roku.

[illegible] ODN[illegible] SIEN[illegible]

[illegible] raz) Tomasz Strzyżewski wraz z swoim Bratem Jackiem Strzyżewskim, Obywatele z Dep. Krak. iadą do Lwowa w interessie familii, z dwoma ludźmi i 4 końmi Własnemi.

2gi raz) Fidelis Kraszkowski z Zoną Obywatel zamieszkały w Departamencie Krakowskim w dobrach Swoszowice Powiecie Szkalbmirskim, ma zamiar iechać w Galicyą Austryacką w Cyrkuł Tarnowski, i Sannocki, swemi końmi, Ludźmi służącemi trzema, i służącą.

W Xięgarni Jana Maja w Krakowie w ulicy Floryańskiey pod Nrem 507 dostać można :

" Podział kraiu Miasta Wolnego Krakowa i iego Okręgu na gminy Mieyskie i Wieyskie, w myśl konstytucyi temu kraiowi nadaney „ — za groszy 10.

Jako też Konstytucyi tegoż miasta wolnego i kraiu za zło. 1.

Senat Rządzący Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — Uwiadomia publiczność, iż gdy pierwsza licytacya poboru od mięsa koszernego, w części na rzecz skarbu Wol. Miasta Krakowa i iego Okręgu przypadaiącego na dzień 29 Grudnia r. z. ogłoszona, dla braku licytantow do skutku niedoszła; powtorny termin teyże licytacyi na dzień 12 b. m. oznaczony zostaie, w ktorym dniu w Biórze W. Prezydenta Municypalności o godzinie 9tey z rana, każdy chęć licytowania maiacy, stawić się winien będzie, opatrzony w wadium wyrownywaiące, czwartey części ceny pierwszego wywołania która w kwocie złp. 4999, gr. 15 na każdy miesiac oznacza się. Inne zaś warunki, przy rozpoczęciu licytacyi oznaymione zostaną. W Krakowie d. 9 Stycznia 1816.

Wodzicki P. S.
Mieroszewski Sekr. Jen. Sen.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż dnia 14 Stycznia r. b. 1816 o godzinie pierwszey z południa w Austeryi wsi Pleszowa w Okręgu Krakowskim, sprzedane będą przez publiczną licytacyą ruchomości, iako to: suknie wieyskie, sprzęty gospodarskie, konie, krowy, trzoda, i t. d. za gotową zapłatę; przeto chęć kupna maiacy w mieyscu i terminie wyżey oznaczonym znaydować się raczę. W Krakowie d. 8 Stycznia 1816.

Franciszek Chwastkiewicz, *Komornik S. P. P. i M. Krak.*

W Mnichowie Powiecie Jędrzeiowskim Departamencie Krakowskim dnia 18 Stycznia 1816 r. o godzinie 2 z południa odbędzie się Licytacya za gotową zapłatę zboża w snopie, koni cugowych z ubiorem, bryczki i innych; życzących sobie nabycia na oznaczony czas i mieysce zaprasza. — W Krakowie d. 7 Stycznia 1816 r.

Skurczyński Komor. Krak.

Dnia 21 Stycznia r. b. 1816, o godzinie 3 po południu w Wsi Czernichowie Powiecie i Departamencie Krakowskim leżacey, przy Wiśle trzy Galary nowe, przez publiczną Licytacyą za gotową srebrną monetę sprzedane zostaną — Życzący sobie nabycia takowych, znaydować się zechcą w mieyscu, dniu i godzinie oznaczonych. — W Krakowie d. 2 Stycznia 1816.

H. Kudlicki K. T. C. D. K.

Niżey podpisany podaie do publiczney wiadomości, że w Departamencie Krakowskim Powiecie Stobnickim, ma na zprzedasz Dobra Sciesławice z trzema Folwarkami, w gruncie samem pszennym. Ktoby sobie życzył nabydź, ma się udadź na grunt, gdzie znaydzie mappę i Inwentarz. A ułożywszy się o pretium weżmie obowiązek wypłacenia Summy Sukcessorom w rok po śmierci niżey podpisanego, opłacaiąc regularnie umowiony procent.

Paweł Sołtyk Dziedzic Sciesławic.

Ktoby miał dobra do puszczenia w dzierżawę wynoszące czystey intraty, po odtraceniu wszelkich ciężarow 20,000 złp. i Extraktem tabularnym udowodnił pewność dziedzictwa i nieobciążenie długami dóbr, może mieć z gory trzechletnią dzierżawę wyliczoną w summie 60,000. złp. — O czem informacyą dokładnieyszą odbierze od W. Floryana Choynackiego Notaryusza Dep. Krak.